

Ks. STANISŁAW WRÓBLEWSKI

■ Św. Jadwigi Śląskiej droga na ołtarze w latach 1261/1262-1269

Fenomen osoby św. Jadwigi księżnej Śląskiej od wieków fascynował hagiografów, kronikarzy i historyków, nie dziwi zatem fakt, że posiadamy bardzo wiele danych pozwalających na dość dokładną analizę jej biografii. Niemniej jednak każdy, kto wczytuje się w jej *Żywot* oraz publikacje poświęcone jej osobie, zauważy, że nieustannie pojawiają się nowe wątki związane z jej życiem, prowadzoną działalnością, a także religijnością, które wciąż zasługują oraz, można powiedzieć, oczekują na głębszą refleksję i uwyrażnienie. Taki też cel przyjmuje autor niniejszego tekstu, który pragnie przybliżyć problematykę związaną z procesem kanonizacyjnym św. Jadwigi. Jest on co prawda wspominany zarówno w hagiografii, jak i bibliografii jej poświęconej, mimo to jego szczegółowa analiza oraz ukazanie szerszego kontekstu historycznego dziejów Śląska i Kościoła w ówczesnej Europie pozwolą na lepsze zrozumienie znaczenia tego wydarzenia dla kultury religijnej średniowiecza. Drugim istotnym powodem zajęcia się omawianym zagadnieniem jest przypadająca w tym roku 750. rocznica tamtych wydarzeń, która jest okazją do szerszego nakreślenia epizodów z odległej przeszłości, głębszej analizy towarzyszących im obrzędów, do ukazania bogactwa form oraz tego, jak wielką czią darzono od samego początku św. Jadwigę w nadodrzańskiej diecezji wrocławskiej i poza jej granicami.

Struktura i chronologia uroczystości związanych z wyniesieniem św. Jadwigi do chwały ołtarzy jest bardzo rozbudowana co do miejsca i czasu. Istnieje

Ks. mgr lic. STANISŁAW WRÓBLEWSKI – prezbiter archidiecezji wrocławskiej; w latach 2014-2016 odbył studia specjalistyczne w Rzymie; od 2016 r. wikariusz w bazylice mniejszej pw. św. Jerzego w Ziębicach; specjalizuje się w tematyce średniowiecznej i śląskiej.

także kilka wątpliwości w kwestii przebiegu tych obrzędów, dlatego korzystając z podstawowego źródła, jakim dla poznania i zrozumienia istoty kultu św. Jadwigi jest jej *Żywot i Legenda* (mimo wielu uwag co do wiarygodności treści, co będzie na bieżąco wyjaśniane i ukazane w bezpośredniej konfrontacji), oraz innych dostępnych materiałów źródłowych i analiz naukowych: historycznych, prawnych, teologicznych i medycznych, autor będzie chciał wyjaśnić pojawiające się wątpliwości, a także często niezrozumiałe dla współczesnego człowieka zachowania, postawy czy religijne rytuały dotyczące kultu świętych i ich relikwii.

I. Proces kanonizacyjny

Zdawano sobie sprawę, że prestiż Śląska i efekty polityki zagranicznej ksiąząt wrocławskich bardzo by zyskały na znaczeniu, gdyby udało się stworzyć tam ośrodek kultu lokalnego świętego. Proces kanonizacyjny otwierał także możliwości związane z dyplomacją rzymską, gdyż otwierały się w ten sposób kolejne kanały relacji z papieżem, co wobec dużej roli Cesarstwa Niemieckiego w polityce europejskiej miało olbrzymie znaczenie.

1.1. Powołanie trybunału

Rodząca się od czasu śmierci Jadwigi opinia o jej świętości, starania ksiąząt dzielnicowych, władz zakonnych z ksienią Gertrudą – córką księżnej śląskiej, oraz wsparcie episkopatu spowodowały wniesienie do papieża prośby o zatwierdzenie kultu i oficjalne wpisanie księżnej Jadwigi do katalogu świętych Kościoła katolickiego. W celu przedstawienia sprawy do Kurii Rzymskiej udała się w 1261-1262 delegacja z diecezji wrocławskiej w osobach prałatów krakowskich: archidiacona Salomona z Frydku i scholastyka Mikołaja, oraz Herengeberta, dziekana Kapituły Wyszehradzkiej w Pradze, którzy jednocześnie posiadali godność kanoników wrocławskich. Zgodnie z badaniami Ludwika Miskego posłowie podczas konsystorza w Viterbo przedstawili powody swojego przybycia¹.

Wyniesienie na tron papieski Jakuba Pantaleona, czyli Urbana IV, także okazało się okolicznością sprzyjającą sprawie. Warto wspomnieć, że wcześniej,

¹ L. Miske, *Zwierciadło Przykładności, to jest świętobliwy żywot wielkiej służebnicy boskiej S. Jadwigi*, Kraków 1724, s. 499.

w latach 1248-1249, jako legat papieski przybywał on do Wrocławia i przewodził tam synodowi biskupiemu. Stąd przyjmuje się, że zarówno zetknął się wtedy z najbliższymi krewnymi Jadwigi, jak i zapoznał się z jej świątobliwym życiem. Znał zatem ówczesne polskie realia i warunki śląskie. Zapewne dlatego okazał zrozumienie i życzliwość i nadał sprawie bieg, wyznaczając swoich przedstawicieli do przeprowadzenia procesu apostolskiego. Jako legata w celu zebrania podstawowych informacji o opinii świętości i o cudach dokonywanych przy grobie księżnej oraz omówienia kolejnych etapów procedury wysłał do Wrocławia biskupa warmińskiego Anzelma. Trybunał kanonizacyjny składał się z postulatora kardynała Odon de Castro Rudolphiego, biskupa Tusculum, oraz członków: biskupa kujawskiego Wolmira i Szymona, prowincjała polskich dominikanów². To właśnie jemu XVI-wieczna tradycja przypisuje opracowanie pierwszego żywota przyszłej świętej i opis cudów, jakie dokonały się za jej wstawiennictwem pt. *Librum de vita et miraculis S. Hedwigis*. Dzieło stało się podstawą *Żywota większego św. Jadwigi czy Legendy obrazowej*³.

1.2. Dochodzenie kanoniczne

Źródła wskazują także szczegóły związane z postępowaniem i czynnościami kanonicznymi wszczętego procesu. Podstawowym materiałem dowodowym w sprawie okazały się protokoły przesłuchań świadków, które po raz pierwszy odbyły się, według wspomnianego XVIII-wiecznego badacza, 7 sierpnia 1262 roku w kapitułarzu konwentu cysterek w Trzebnicy⁴. Niemniej jednak spisane dokumenty, zabezpieczone dowody w sprawie heroiczności cnót i cudów dokonanych za wstawiennictwem Jadwigi, przesłane do Kurii, nie zadowolili w pełni Stolicy Apostolskiej. Tłumaczono to brakiem zeznań części świadków, którzy nie dotarli przed trybunał. Zatem w zimie 1263 roku znowu zebrała się komisja w celu zebrania kolejnych zeznań⁵. Na wiosnę w 1264 roku miały miejsce następne prace delegacji papieskiej. Trybunał odbywał swoje posiedze-

² A. Kiełbasa, *Święta Jadwiga Śląska*, Warszawa 1990, s. 80.

³ J. Pater, *Wartości historyczne Żywota większego św. Jadwigi*, w: *Księga Jadwiżańska. Międzynarodowe Sympozjum Naukowe: Święta Jadwiga w dziejach i kulturze Śląska, Wrocław-Trzebnica 21-23 września 1993 roku*, red. M. Kaczmarek, M.L. Wójcik, Wrocław 1995, s. 182.

⁴ L. Miske, *Zwierciadło Przykładności*, s. 500.

⁵ *Vita s. Hedwigis*, w: *Scriptores Rerum Silesiacarum*, t. 2, wyd. G. Stenzel, Breslau 1839, s. 48, 94 (cyt. dalej: SRS).

nia zarówno w Trzebnicy, jak i w kościele dominikańskim św. Wojciecha we Wrocławiu. Zachowane akta wskazują także na fakt, że członkowie komisji papieskiej udawali się do innych miejsc, aby zebrać opinie i świadectwa związane przede wszystkim z cudami, jakie za wstawiennictwem Jadwigi zostały spełnione, oraz z zasięgiem rozwijającego się kultu. Po zakończeniu postępowania na terenie biskupstwa wrocławskiego zebrane dowody, uwiarygodnione podpisami i pieczęciami członków trybunału kanonizacyjnego, przesłano do kurii znajdującej się wraz z dworem papieskim w Perugii⁶. Jednocześnie do papieża udało się kolejne poselstwo ze Śląska i z Polski. W skład delegacji tym razem wchodził poprzedni wysłannicy: kanonicy Salomon, Mikołaj i Herengbert oraz ważni świadkowie, którzy mieli potwierdzić niezwykle cuda i łaski otrzymane od Jadwigi. Jednym z nich miał być Marcin Polak⁷. Przesłuchanie świadków w kurii papieskiej miało miejsce 2 sierpnia 1264 roku⁸. Umiejętności dyplomatyczne lub urzędnicze kanonika Mikołaja wywarły duże wrażenie na pracownikach instytucji kurialnych, gdyż po zakończeniu sprawy Jadwigi pozostał on w kamerze apostolskiej, gdyż wspomniany był jako kapelan papieski, a w latach 1267-1278 piastował urząd biskupa poznańskiego.

Należy dodać, że papież nie opierał swojej wiedzy o świętości Jadwigi tylko na dokonaniach trybunału. Materiał zebrany przez komisję zawsze mógł zostać sfałszowany celowo lub nieświadomie, np. przez dodanie wymyślonych historii i mitów niemających żadnego uzasadnienia w faktach. Stąd pomocą dla papieża był jego legat, wspomniany biskup warmiński Anzelm, który czuwał nad zachowaniem procedur prowadzonego śledztwa i obiektywizmem trybunału. Jeszcze innym źródłem wiedzy o świętobliwym życiu Jadwigi stał się specjalny wysłannik z Rzymu na Śląsk, którego opinia upewniła papieża o podjęciu decyzji ogłaszającej śląską księżną Jadwigę świętą. Niestety, zanim się to stało, papież zmarł 2 października 1264 roku.

1.3. *Wznowienie procesu*

Żywot św. Jadwigi zawiera opis starań o kanonizację Jadwigi, a także cuda lub nadzwyczajne znaki mające świadczyć o świętości księżnej i słuszności wyniesienia jej na ołtarze. Nowy papież Klemens IV, będąc wykształconym

⁶ Tamże, s. 95.

⁷ Dominikanin i autor *Kroniki cesarzy i papieży*, współautor słynnej *Liber Pontificalis* opisującej dzieje papieży i późniejszy arcybiskup gnieźnieński, nominat, który zmarł w drodze do Polski w 1278 r.

⁸ A. Kielbasa, *Święta Jadwiga Śląska*, s. 81.

prawnikiem, musiał jednak przyjrzeć się bliżej sprawie i z pewnością zebrany przez trybunał materiał dowodowy nie był wystarczająco przekonujący, gdyż Klemens IV reaktywował komisję w składzie identycznym jak poprzednia, by jeszcze raz przeprowadzić dochodzenie na Śląsku. Ponownym przesłuchaniom zostali poddani członkowie śląskiej delegacji do kurii papieskiej, mającej prowadzić sprawę na miejsku.

W tym pierwszym przypadku chodzi o obecność w Trzebnicy członka trybunału bp. kujawskiego Wolmira. Poświadczona jest ona dokumentem odpustowym, wydanym w Trzebnicy 30 czerwca 1265 roku. W akcie tym Wolmir za zgodą biskupa wrocławskiego Tomasza udziela wszystkim nawiedzającym kościół św. Wita w Sadlnie 40 dni odpustu⁹. Informacja ta jest o tyle istotna, że miejscowość ta, położona w pobliżu Ząbkowic Śląskich, została podarowana w 1207 roku przez księcia Henryka Brodatego nowo ufundowanemu klasztorowi cysterek w Trzebnicy¹⁰, a w późniejszym czasie znajdujący się tam kościół otrzymał wezwanie św. Jadwigi.

Jednocześnie dochodzenie prowadzone było w kurii w Viterbo, gdzie papież przeniósł swoją siedzibę. Chodziło szczególnie o wyjaśnienia członka polskiej delegacji scholastyka krakowskiego Mikołaja. Autor *Żywota* zamieścił bardzo lakoniczny opis cudu uzdrowienia bratanicy prałata Mikołaja, jeśli zatem w ten sposób wyglądało pierwotnie złożone zeznanie, to nie ma się co dziwić, że Stolica Apostolska chciała zająć się bardziej szczegółowo tym przypadkiem. Duchowny zeznał, iż wzywał wstawiennictwa Jadwigi: „(...) O, święta Jadwigo, wierzę, że jesteś święta i powzięłem zamiar popierania honoru twojej kanonizacji, i jadę do Rzymu. Abym jednak był wzmocniony w tym zamiśle, uczyn dla mnie cud w dobrej sprawie: wybaw tę córkę mojego brata od choroby”¹¹. Zgodnie z dalszym opisem w niedługim czasie dziewczyna wyzdrowiała.

Według chronologicznej rekonstrukcji wydarzeń oficjalnie proces Jadwigi dobiegł końca w listopadzie 1266 roku, gdy postulator procesu kard. Odo wraz z pozostałymi kompetentnymi przedstawicielami kurii złożyli wota.

⁹ *Schlesisches Urkundenbuch*, t. 3, wyd. W. Irgang, Wien-Köln-Gratz 1977, nr 519 (cyt. dalej: SUB).

¹⁰ H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, wyd. 2, Breslau 1902, s. 353.

¹¹ Cyt. za: *Legenda o św. Jadwidze*, tłum. J. Łukosz, Wrocław 2000, s. 538-539.

II. Kanonizacja św. Jadwigi w Viterbo

Współcześni badacze kultu św. Jadwigi wskazują na dzień 26 marca 1267 roku jako ten, w którym papież Klemens IV dokonał aktu kanonizacji księżnej Śląska. Problemy związane z datą tego wydarzenia były już znane średnio-wiecznym kronikarzom, którzy w swoich dziełach wspominali wydarzenie z Viterbo wynoszące na ołtarze Jadwigę. Powodem różnicy zdań dotyczących daty kanonizacji księżnej jest kwestia datacji papieskiego dokumentu, który zgodnie z ówczesną rachubą czasu i praktyką kancelarii papieskiej podaje jedynie miejsce, rok pontyfikatu papieża oraz tzw. kalendy, czyli według tradycji rzymskiej pierwszy dzień danego miesiąca¹².

2.1. Kanonizacja w źródłach powszechnych

Najstarszym dziełem kronikarskim związanym z podjętym zagadnieniem kanonizacji Jadwigi jest *Kronika papieży i cesarzy* Marcina z Opawy¹³. W dziele tym, spiswanym najprawdopodobniej za czasu pontyfikatu Klemensa IV, autor zamieścił wzmiankę o kanonizacji Jadwigi w Viterbo pod rokiem 1265: „Papież ten kanonizował w kościele dominikanów w Viterbo księżną Polski św. Jadwigę, wdowę odznaczającą się podziwu godną świętością”¹⁴. Jako Ślązak na papieskim dworze w czasie trwania procesu kanonizacyjnego był zapewne osobiście zainteresowany sprawą i obecny na uroczystości. Wydaje się zatem, że jego przekaz jest rzetelny i nie budzi wątpliwości.

Drugim źródłem o zasięgu powszechnym jest kronika dominikanina Ptolemeusza z Lukki pt. *Historia ecclesiastica nova*. Tekst ten jest zbliżony czasowo do kroniki Marcina Polaka. Zawiera następującą informację związaną z Jadwigą: „Tutaj kanonizuje w kościele braci mniejszych w Viterbo św. Jadwigę księżną polską, mającą poważanie religijne wdowę, która wieloma i wielkimi cudami jaśnieje”¹⁵. Również i w tym przypadku zapis ten zasługiwałby na uznanie, gdyż czasowo jest zbieżny z opisywanymi wydarzeniami. Jednak nale-

¹² Bulla kanonizacyjna św. Jadwigi zob. SUB, t. 4, nr 15.

¹³ Marcin Polak, zm. 1278. Śląski dominikanin, związany z konwentem wrocławskim, a następnie pracownik kurii papieskiej: był kapelanem na dworze apostolskim. Z nadania papieskiego pełnił także służbę dyplomatyczną. W 1278 r. mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim, zmarł w drodze do Gniezna w Bolonii.

¹⁴ Cyt. za: M. Polak, *Kronika papieży i cesarzy*, Kęty 2008, s. 338.

¹⁵ Tholomeus Lucensis, *Historia ecclesiastica nova*, w: *Monumenta Germaniae Historica*, t. 39, red. O. Clavot, L. Schmutge, Hannover 2009, s. 577.

ży ostrożnie podchodzić do tego źródła. Chodzi nie tylko o podaną datę roczną 1268, ale także o miejsce. Dominikański kronikarz wpisał co prawda miasto Viterbo, gdzie w tym czasie znajdowała się siedziba papieska, jednak pomylił konkretną świątynię. Wyniesienie na ołtarze księżnej śląskiej miało bowiem miejsce w kościele klasztorным dominikanów pw. Santa Maria di Gradi, a nie, jak chce autor, franciszkanów.

2.2. *Kanonizacja w źródłach polskich i śląskich*

Na gruncie polskim kwestię kanonizacji św. Jadwigi podniósł w swoich *Rocznikach*, kronikarz i historyk Jan Długosz. W swoim dziele powstałym w XV wieku podał różną od pozostałych dziejopisarzy datę 14 listopada 1266: „Wpisuje w poczet świętych świątobliwą kobietę, księżną polską Jadwigę, wdowę znaną z niezwykłej pobożności i najgorętszej miłości Boga, i kanonizuje ją w Viterbo w kościele braci zakonu kaznodziejskiego czternastego listopada”¹⁶.

Najbardziej rozpowszechniona na Śląsku pochodząca z XIV wieku *Kronika książąt polskich*, przypisywana brzeskiemu kanonikowi kolegiaty św. Jadwigi Piotrowi z Buczyny, zawiera wzmiankę, że św. Jadwiga kanonizowana była „pod rokiem 1266, ku chwale Boga Najwyższego, a także rozwoju chrześcijańskiej pobożności wiernych”¹⁷. Podobnie uważał także autor *Rocznika klasztoru trzebnickiego*¹⁸. Rękopiśmienny tekst drukowany był po raz pierwszy w 1511 roku wraz z modlitwą do św. Jadwigi w kodeksie poświęconym św. Stanisławowi z Krakowa. Gwoli ścisłości należy dodać, że dokument ten zawiera wiele błędów, dlatego jego analiza i interpretacja musi być ostrożna i konfrontowana z innymi źródłami. Zawiera on informację o kanonizacji księżnej Śląska: „Roku Pańskiego 1266 w VIII kalendy grudnia kanonizowana jest przez jego świątobliwość papieża Klemensa IV”¹⁹. Kolejne dzieło wspominające uroczystość wyniesienia na ołtarze Jadwigi nosi tytuł *Nagrobki książąt szląskich*. Tekst ten zachował się w XV-wiecznym rękopiśmiennym kodeksie przechowywanym w Wenecji. Jednakże z całą pewnością jest starszy, gdyż powoływał się na

¹⁶ Cyt. za: Jan Długosz, *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 7-8, 1241-1299, Warszawa 2009, s. 197.

¹⁷ *Kronika książąt polskich*, wyd. Z. Węclewski, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów 1878, s. 492 (cyt. dalej: MPH).

¹⁸ „Anno domini MCCLXVI [VIII] Kal. Decembris canonisata est eadem domina a sanct[issim]o Clemente papa IV”, cyt. za: *Annales Monasterii Trebnicensis*, wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. 4, Lwów 1884, s. 6-7.

¹⁹ Tamże, s. 7.

niego autor wspomnianej *Kroniki ksiąg polskich*. Wzmianka dotycząca omawianego zagadnienia brzmi następująco: „Roku Pańskiego 1266, w 7 kalendy grudnia (24 listopad 1266) została kanonizowana błogosławiona Jadwiga przez pana papieża Klemensa IV”²⁰.

Lakonicznie o sprawie wspomniał także *Rocznik krakowski* z połowy XIV wieku, w którym wskazano na rok 1268 jako rok kanonizacji św. Jadwigi, przy czym data ta jest błędna i niemożliwa, gdyż zachowane źródła kurii papieskiej o kanonizacji Jadwigi wzmiankują już w 1267 roku. Zdecydować się z kolei nie może autor *Rocznika lubiąskiego*, gdyż w rękopisie z XIII i XIV wieku wymienia dwie daty: 1266 lub 1267, w 6 idy kwietnia, przy czym zasadniczo chodzi o translację relikwii św. Jadwigi²¹.

Wydane w XIX wieku z nieznanego rękopisu dzieło *Rocznik wrocławski dawny i Rocznik magistratu wrocławskiego*²² wskazują na datę kanonizacji św. Jadwigi przez papieża Klemensa IV w 1267 roku, jednak nie wskazują daty dziennej. Tak samo czyni nieznanym z imienia autor *Rocznika małopolskiego*²³. Kompilowany na przełomie XIII i XIV wieku przez dominikańskiego mnicha z kręgu Marcina Polaka *Rocznik* wskazuje pod rokiem 1267 kanonizację św. Jadwigi, jak również przybycie do Krakowa legata papieskiego kardynała Gwidona, który w opowieści o kanonizacji i rozwoju kultu śląskiej księżnej miał odegrać później swoją rolę.

Nie inaczej uważa także jeden z najsłynniejszych kronikarzy śląskich Sigismundus Rosicz²⁴. Jako autor *Kroniki i Katalogu biskupów wrocławskich i Różnych historii z przeszłości na Śląsku i poza nim* podaje, że „w Roku Pańskim 1267 błogosławiona Jadwiga była kanonizowana w czasie pontyfikatu papieża Klemensa”²⁵. Dzieła kronikarza były bardzo ważne już w XV wieku, gdyż z jego ustaleń korzystali dziejopisarze, m.in. Jan Długosz.

²⁰ *Nagrobki ksiąg szląskich*, wyd. A. Bielowski, w: MPH, t. 3, s. 712.

²¹ *Rocznik lubiąski*, wyd. A. Bielowski, w: MPH, t. 3, s. 707.

²² *Rocznik wrocławski dawny i Rocznik magistratu wrocławskiego*, wyd. A. Bielowski, w: MPH, t. 3, s. 683.

²³ *Rocznik małopolski*, w: MPH, t. 3, s. 170.

²⁴ Sigismundus Rosicz 1406-1470 Ślązak, prawdopodobnie pochodzący ze Świebodzic lub okolic. Był kanonikiem regularnym św. Augustyna w klasztorze NMP na Piasku we Wrocławiu i piastował godność subkustosza.

²⁵ „Canonisatio sancte Hedwigis. Anno domini 1267 beate Hedwigis canonisata est tempore Clementis”, cyt. za: S. Rosicz, *Sequuntur gesta diversa transactis temporibus facta in Silesia et alibi*, wyd. F. Wachter, w: SRS, t. 12, Breslau 1883, s. 37.

Najważniejsze dzieło związane z poznaniem życia i historii św. Jadwigi Śląskiej zwane *Żywotem większym* lub *Legendą*, powstałe wkrótce po kanonizacji, w zależności od wydania przyjmuje różne daty związane z tą uroczystością. Autorzy przyjmują wersje, w których kanonizacja miała mieć miejsce na przestrzeni lat 1266-1267. W *Kodeksie kapitulnym wrocławskim* umieszczono datę 15 listopada 1267. Konfrontacja materiałów historycznych i zapisków kronikarskich różnorodnej proweniencji ukazuje pełnię złożoności problemu.

2.3. Bulla kanonizacyjna św. Jadwigi

Dokumentem o najwyższej randze i znaczeniu dla naszego zagadnienia związanym z datą wyniesienia Jadwigi na ołtarze jest bulla kanonizacyjna²⁶, adresowana do arcybiskupa gnieźnieńskiego Janusza i jego sufraganów. Bulla kanonizacyjna posiada zgodną z tradycją kancelarii papieskiej datację, która uważana jest obecnie za datę kanonizacji św. Jadwigi.

Aby ustalić datę wystawienia bulli kanonizacyjnej, należy wpięrcw zapoznać się z założeniami i konstrukcją kalendarza rzymskiego²⁷. Zgodnie z aktem papieskim dyplom wystawiony został w VII kalendy kwietnia. Działanie jest następujące: $31+2-7=26$.

Bulla kanonizacyjna została wydana w Viterbo 26 marca 1267 roku, co potwierdza dopisek, że miało to miejsce w trzecim roku pontyfikatu papieża. A jaki to był dzień tygodnia? Można to sprawdzić za pomocą tablic paschalnych. Wielkanoc w 1267 roku przypadała w niedzielę 17 kwietnia. Wynika z tego, że 26 marca była sobota – wigilia IV niedzieli Wielkiego Postu zwanej

²⁶ Bulla kanonizacyjna została opisana i wydana w języku polskim zob. *Bulla kanonizacyjna św. Jadwigi Śląskiej*, red. W. Bochnak, Legnica 2014.

²⁷ Zgodnie z jego założeniami termin kalendy oznaczał pierwszy dzień miesiąca. Liczba porządkowa przed kalendami oznacza kolejny dzień liczony od końca miesiąca. W źródłach dzień ten oznaczany był także jako *caput calendarium* lub *caput mensis*, czyli głowa kalendarza lub głowa miesiąca. Historię i budowę kalendarza juliańskiego omawia H. Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, Lublin 2016, s. 48-77.

W celu przeliczenia daty zapisanej w kalendarzu rzymskim czy juliańskim, a zatem stosowanym w średniowieczu, na obecną rachubę czasu przy założeniu pojęcia kalendy należy posłużyć się następującym wzorem: do liczby dni poprzedniego miesiąca (styczeń, marzec, maj, lipiec, sierpień, październik, grudzień - 31 dni; kwiecień, czerwiec, wrzesień, listopad - 30 dni; luty - 28 dni) należy zawsze dodać 2, a od otrzymanej sumy odjąć podaną liczbę kalend. Metodologię obliczeń komputystycznych omawia *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 2007, s. 78.

*Laetare*²⁸. Zgodnie z sugestiami historyków tego dnia papież wydał bullę ogłaszającą fakt wyniesienia na ołtarze świątobliwej Jadwigi, a same uroczystości liturgiczne miały miejsce dzień później, w niedzielę. Niemniej jednak jest to dosyć wątpliwe; rzecz w tym, że zarówno data wystawienia dokumentu, jak i liturgia kanonizacyjna są ze sobą tożsame, a w związku z tym należy z dużym prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością sądzić, iż św. Jadwiga została wpisana do katalogu świętych Kościoła 26 marca 1267 roku. Za takim rozwiązaniem przemawia także sam *Żywot św. Jadwigi*, opisujący cud połowu ryb w Viterbo za wstawienictwem Świętej w dzień jej kanonizacji²⁹. Skoro byłyby to niedziela *Laetare*, trudno mówić o świętowaniu przy posiłkach typowo postnych, gdyż zgodnie z tradycją zachodnią w niedzielę post nie obowiązywał³⁰.

III. Obrzędy kanonizacyjne w Viterbo

Żywot, będący podstawowym źródłem opisującym wydarzenie kanonizacji Jadwigi, informuje, że po ostatnim dowodzie na świętość, jakim dla Klemensa IV było uzdrowienie jego córki³¹, podjęto decyzję o wyniesieniu do chwały ołtarzy księżnej śląskiej. Hagiograf zapisał, że uroczystość miała miejsce w kościele dominikanów pw. Santa Maria di Gradi w Viterbo, gdzie znajdowała się siedziba papieska. W ceremoniach uczestniczyli kardynałowie, biskupi, prałaci i opaci, członkowie dworu papieskiego, oraz licznie zgromadzeni wierni. W obrzędach uczestniczyli zapewne także członkowie polskiej delegacji oraz moiżni z Polski³².

W dalszej narracji autor *Żywota* świętej przekazuje, że do rytów kanonizacyjnych zaliczone było kazanie papieża Klemensa IV: „Gdy kazanie się skończyło, święta księżna Niebios Jadwiga przez najwyższego biskupa Klemensa z pochwałami i wśród błagań ludu została wpisana do księgi świętych”³³. Analizując powyższy cytat, można wnioskować, że uroczysta formuła kanonizacyj-

²⁸ Zob. Tablice kalendarzowe według dni Wielkanocy w: *Chronologia polska*, s. 400.

²⁹ *Vita s. Hedvigis*, s. 96.

³⁰ Sugeruje to już pątniczka Egeria w 383 r., pisząc o tradycji Wielkiego Postu w Jerozolimie. Zob. M. Augé, *Rok Liturgiczny*, Kraków 2013, s. 137-138.

³¹ *Vita s. Hedvigis*, s. 95.

³² L. Miske, *Zwierciadło Przykładności*, s. 506.

³³ Cyt. za: *Legenda obrazowa o świętej Jadwidze księżnie śląskiej według rękopisu z 1353 przedstawiona i z późniejszymi tejeże treści obrazami porównana*, oprac. K. Stronczński, Kraków 1880, s. 117-118.

na ogłaszająca nowego świętego została wypowiedziana przez papieża³⁴. Drugi wniosek odnosi się do czynnego udziału zebranych duchownych i świeckich, którzy zanosili bliżej nieokreślone błagania; można domniemywać, że była to przypisana litania obrzędowa do Wszystkich Świętych. Trzecia kwestia to ryt wpisania imienia św. Jadwigi do katalogu świętych.

Jednakże bogactwo zewnętrznych obrzędów liturgicznych średniowiecza nie ograniczyło się tylko do tego aktu. W dalszej części uroczystości kanonizacji św. Jadwigi hagiograf zanotował, że papież nakazał obchodzić święto nowej patronki św. Jadwigi na Śląsku, a zatem w diecezji wrocławskiej, we wszystkich biskupstwach Polski, w Niemczech i Czechach 15 października każdego roku³⁵. Dodatkowo Klemens IV udzielił roku i 40 dni odpustu wszystkim, którzy nawiedzą w uroczystość św. Jadwigi jej grób w Trzebnicy i okażą skruchę za grzechy, przystępując do spowiedzi św., a tym, którzy uczynią to w czasie trwania oktawy ku jej czci, 100 dni odpustu, co zostało ujęte w bulli kanonizacyjnej³⁶. Kolejną częścią obrzędów był wspólny śpiew hymnu dziękczynnego za dar nowej świętej³⁷.

Badacz kultu św. Jadwigi Stanisław Araszczuk, analizując przedtrydencki formularz mszalny na październikowy obchód święta, a także kazanie papieża Klemensa IV, zauważa, że obrzędy kanonizacyjne kontynuowane były poprzez celebrowanie mszy św. Posłużono się formularzem mszalnym zaczerpniętym z tekstów wspólnych o jednej niewieście, gdyż te właśnie teksty w dużej mierze wykorzystane były do ułożenia liturgicznych tekstów własnych o św. Jadwidze³⁸.

IV. Ceremonie kanonizacyjne w Trzebnicy

Zgodnie z życzeniem papieża poselstwo udało się do Polski, aby powiadomić miejscowy episkopat oraz władze opactwa w Trzebnicy o kanonizacji księżnej Jadwigi Śląskiej. Ze względu na to, że sam akt dokonał się w dużej

³⁴ O rozwoju historycznym formuł kanonizacyjnych pisze: H. Misztal, *Walor papieskiego aktu kanonizacji i beatyfikacji*, w: *Duc in altum. Sprawy kanonizacyjne. Wybór pism*, red. L. Fiejdasz, Lublin 2009, s. 648-653.

³⁵ *Legenda o św. Jadwidze*, s. 563.

³⁶ *Bulla kanonizacyjna*, s. 108.

³⁷ L. Miske, *Zwierciadło Przykładności*, s. 507.

³⁸ S. Araszczuk, *Kult św. Jadwigi na Śląsku w świetle przedtrydenckich wrocławskich ksiąg liturgicznych*, Opole 1995, s. 79.

odległości od miejsca jej pochówku, postanowiono w trzebnickim kościele klasztorным dokonać uzupełniających rytów kanonizacyjnych. O wielkim znaczeniu i planowaniu tych uroczystości świadczą dokumenty papieskie wystawione przez Klemensa IV 8 czerwca 1267 roku. W pierwszym papież udziela 100 i 40 dni odpustu wszystkim uczestnikom i nawiedzającym kościół trzebnicki w dzień translacji relikwii św. Jadwigi i w oktawę jej uroczystości³⁹. W drugim udziela 100 dni odpustu nawiedzającym kościół cysterek w Trzebnicy w doroczne św. Translacji św. Jadwigi⁴⁰. Swój akcent w zainicjowanie i rozwój kultu św. Jadwigi położył także ówczesny legat i mnich cysterski Gwido, który wystawił dokument odpustowy dla wszystkich uczestników czterech świąt maryjnych, Translacji św. Jadwigi, św. Bartłomieja Apostoła, patrona kościoła klasztornego w Trzebnicy, i w święto poświęcenia tego kościoła⁴¹. Odpust ten wynosił 60 dni.

Uroczystości w Trzebnicy składały się z trzech zasadniczych obrzędów: ekshumacji, elewacji i translacji. *Żywot świętej Jadwigi* w swojej narracji łączy te wydarzenia w jeden obchód, co przez dawnych, ale i współczesnych badaczy podawane jest w wątpliwość. Wątpliwości te zostaną przedstawione poniżej.

4.1. Ekshumacja i elewacja św. Jadwigi

W kulturze religijnej średniowiecza wydarzenie odnalezienia grobu świętego nazwano inwencją i był to istotny ryt kultyczny⁴². Różnica w porównaniu z innymi tego typu wydarzeniami w przypadku św. Jadwigi polegała na tym, że obrzęd ten miał miejsce już po oficjalnej kanonizacji, a grób nie był zapomniany, wręcz przeciwnie, od samego początku pielęgnowany i otoczony szacunkiem.

Ekshumacja zwłok świętego była istotnym przykładem demonstracji władzy, gdyż tego typu obrzęd musiał być zaakceptowany przez czynnik zarówno duchowny, jak i świecki, co było nawiązaniem do tradycji prawa rzymskiego⁴³. Wydarzenie otwarcia grobu św. Jadwigi wyczerpuje ten obowiązek, gdyż do-

³⁹ SUB, t. 4, nr 20.

⁴⁰ Tamże, nr 21. Analizy dorocznego święta Translacji św. Jadwigi dokonał: S. Araszczuk, *Kult św. Jadwigi*, s. 70-75, 87-93.

⁴¹ SUB, t. 4, nr 25.

⁴² M. Starnawska, *Świętych życie po życiu. Relikwie w kulturze religijnej na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 2008, s. 258.

⁴³ M. Jońca, *Przestępstwo znieważenia grobu w rzymskim prawie karnym*, Lublin 2013, passim.

mniemana zgoda Kościoła wynikała z samego aktu kanonizacji oraz odpustów związanych z translacją, a dwór książęcy wyraził swoją zgodę swoją obecnością podczas omawianych czynności. Zgodnie z treścią *Żywota* ekshumacja została dokonana 17 sierpnia 1267 roku. Niemniej jednak data ta budzi zastrzeżenia, gdyż nie wypadło w tym dniu ważne święto liturgiczne. Z kolei w *Żywocie* mowa jest o wielkiej rzeszy uczestników tego wydarzenia, którzy mogli przybyć do Trzebnicy z okazji zbliżającego się odpustu. A to by świadczyło o tym, że ekshumacja nastąpiła kilka dni przed tą uroczystością, trudno bowiem przypuszczać, że udałoby się przez tydzień zatrzymać lud przy kościele⁴⁴. Z drugiej strony to może być tylko wybieg autora tekstu, by podkreślić niezwykle znaczenie tego wydarzenia dla religijności wiernych. Z opisu wynika, że grób zasypany był kamieniami i zaprawą wapienną, a w celu jej skruszenia należało użyć ciężkich narzędzi⁴⁵. Wśród uczestników rytu obecni byli opaci cysterscy: Mikołaj z Lubiąża i Maurycy z Kamieńca Żąbkowickiego⁴⁶. M. Starnawska wyszła z założenia, że autor *Żywota św. Jadwigi* podał taką liczbę opatów, a zatem zwierzchników zakonnych mogących posługiwać się biskupimi insygniami, aby w ten sposób spełniła się wizja mniszki Julianny o obecności dwóch opatów i dwóch biskupów przy grobie księżnej⁴⁷. Taki zabieg miał bardzo konkretny cel – chodziło o uwiarygodnienie cudów przypisywanych Jadwidze⁴⁸.

Dwór książęcy reprezentowali wnuk św. Jadwigi, książę Konrad I Głogowski⁴⁹, wraz z synami oraz siostrą Agnieszką, późniejszą ksienią cysterską w Trzebnicy. Autor pisze, że w ceremonii uczestniczyło także wiele innych nobilitowanych osób: prałatów, zakonników i duchowieństwo niższe, a także rycerze i pospólstwo, jednakże ich dostęp do kaplicy św. Piotra, gdzie znajdował się grób Świętej, był niemożliwy ze względu na bezpieczeństwo i szacunek⁵⁰. Hagiograf opisuje niezwykle wydarzenie związane z cudownym zapachem⁵¹,

⁴⁴ M. Starnawska, *Świętych życie po życiu*, s. 295.

⁴⁵ *Vita s. Hedvigis*, s. 96; *Legenda o św. Jadwidze*, s. 540.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże, s. 537.

⁴⁸ M. Starnawska, *Świętych życie po życiu*, s. 268.

⁴⁹ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 2005, s. 414-415; K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, wyd. 2, Kraków 2007, s. 127-130.

⁵⁰ *Vita s. Hedvigis*, s. 97.

⁵¹ Zgodnie z przekazami hagiograficznymi woń wydobywająca się z grobu świętego jest elementem świadczącym o osiągnięciu świętości i udziale danej osoby w tajemnicy zbawienia, udziale w życiu rajskim nieba. Odnosi się także do zjednoczenia z Chrystusem i namaszczeniem Jego Ciała, co ma symbolizować udział w misterium zmartwychwstania. Istotne jest także pojmowanie tego znaku zmysłowego w obrzędzie inwencji jako pewno-

jaki zaczął się wydobywać, gdy otwarto drewniane wieko trumny, w której spoczywało ciało Świętej⁵². Motyw ten jest powtórzeniem tego, co miało miejsce w kościele klasztorным przed pogrzebem księżnej. Wczytując się w zachowany przekaz, można dostrzec także ideę zwaną *corpus incorruptum*⁵³. Ekshumacja z grobu szczątków św. Jadwigi wykazała bowiem, że biologicznemu rozkładowi nie uległy trzy palce, w których trzymała figurę Matki Bożej, oraz mózg. Zgodnie z opisem z głowy Świętej wypływał pachnący olejek⁵⁴. Odczytując hagiografię Jadwigi w duchu średniowiecza, można te zewnętrzne znaki uznać za rzeczywiste nadzwyczajne wydarzenia niosące znamiona cudu, niemniej jednak znając współczesną biologię i medycynę, trzeba nadmienić, iż odpowiednie warunki klimatyczne mogą spowolnić proces rozkładu ciała i bardzo mocno wpłynąć na stan ich zachowania⁵⁵.

Drugim ważnym obrzędem związanym z inicjacją nowego kultu było podniesienie ciała z grobu. Obrzęd ten nosi nazwę elewacji. Jego myślą przewodnią było uhonorowanie nowego świętego i nadanie mu godnej oprawy. Chodziło także o wymiar antropologiczny. Oficjalny uroczysty charakter inwencji i elewacji był elementem nawiązania duchowej więzi między kanonizowaną osobą a wspólnotą otaczającą ją kultem i szacunkiem⁵⁶. Zgodnie z ówczesnie panującym zwyczajem sięgającym na pewno XII wieku relikwie św. Jadwigi zostały obmyte w winie i wodzie oraz z czcią złożone w relikwiarzach⁵⁷.

Dalsze wydarzenia są już bardziej skomplikowane, gdyż wyniki badań historycznych wskazują na fakt, że nieznanymi z imienia redaktor *Żywota św. Jadwigi* połączył w jedną całość obrzędy elewacji i translacji relikwii nowej Świętej. Najbardziej wiarygodną rekonstrukcją kolejnych ceremonii przedstawił

ści, że to konkretne ciało jest tym, któremu należy się cześć. Szerzej o tym symbolu i jego znaczeniu w hagiografii zob. M. Starnawska, *Świętych życie po życiu*, s. 453-459.

⁵² Cyt. za: *Legenda o św. Jadwidze*, s. 541.

⁵³ Do czasu skodyfikowania procedury kanonizacyjnej przez Grzegorza IX uznawano to zjawisko za bezpośredni dowód świętości zmarłego i znak jego udziału w przyszłym zmartwychwstaniu, zob. M. Starnawska, *Świętych życie po życiu*, s. 467-473.

⁵⁴ *Legenda o św. Jadwidze*, s. 541-542.

⁵⁵ Opis *Żywota św. Jadwigi* związany z mózgiem zachowanym w chwili otwarcia grobu zgadza się z badaniami szczątków Świętej. Zdaniem antropologów ciemniejszy kolor czaszki z prawej strony zarówno po stronie wewnętrznej, jak i zewnętrznej świadczy o spowolnionym procesie rozkładu tkanek miękkich, szerzej zob. T. Krupiński, B. Kwiatkowska, Z. Rajchel, *Szczałki kostne świętej Jadwigi Śląskiej w ujęciu antropologicznym: rekonstrukcja czaszki i głowy*, w: *Księga Jadwizańska*, s. 127-130.

⁵⁶ M. Starnawska, *Świętych życie po życiu*, s. 260.

⁵⁷ Tamże; A. Kielbasa, *Święta Jadwiga Śląska*, s. 85.

A. Kielbasa i oprócz kilku szczegółów nie wydaje się konieczne odchodzenie od niej. Zgodnie z tokiem narracji 24 sierpnia, a więc w uroczystość św. Bartłomieja apostoła, patrona kościoła klasztornego i śląskich Piastów, gdy do Trzebnicy przybywali pielgrzymi, ogłoszono oficjalnie decyzję papieską o kanonizacji św. Jadwigi i podano do wiadomości, że nazajutrz w święto dedykacji kościoła trzebnickiego odbędzie się elewacja na ołtarz nowej śląskiej patronki⁵⁸. Według historyka po uroczystej procesji relikwie Świętej spoczęły na ołtarzu w kaplicy św. Piotra, czyli tej samej, gdzie znajdował się grób Jadwigi. Taką samą wersję przyjął S. Araszczyk⁵⁹. Jednak raczej nie jest ona prawidłowa. Przeczy temu zamysł ksieni Gertrudy i jej bratanka, arcybiskupa Salzburga Władysława. Infułat ten wystawił dokument datowany po 12 czerwca 1267 roku, związany z wstępnymi pracami budowlanymi nowej kaplicy-mauzoleum św. Jadwigi w miejscu dotychczasowej kaplicy św. Piotra⁶⁰. Nielogiczne wydaje się, by to właśnie tam umieszczać relikwie Świętej, należy zatem sugerować raczej inne rozwiązanie, zgodnie z którym na czas wystawienia nowej konfesji doczesne szczątki Świętej spoczęłyby w kaplicy św. Jana Chrzciciela, usytuowanej po drugiej stronie prezbiterium, gdzie księżna w rozmowie z córką wyrażała chęć bycia pochowaną⁶¹. Za tym miejscem przemawiają także względy bezpieczeństwa, bowiem dotychczasowy grób znajdował się blisko ciągu komunikacyjnego między kościołem a klasztorem.

4.2. *Translacja*

Przez wieki do czasu uregulowania prawodawstwa kościelnego dotyczącego kanonizacji translacja była obrzędem, który był jednoznacznie odbierany przez społeczność jako akt zgody na kult publiczny zmarłego. W późniejszym czasie translacja dopełniała uroczystości kanonizacyjnych i stawała się jednym z czynników zainicjowania kultu świętego w danym miejscu.

W wypadku św. Jadwigi translacja relikwii miała inny charakter niż te znane z hagiografii, gdyż miejsce i oficjalny właściciel relikwii pozostawał ten sam. Oficjalna ceremonia translacji relikwii św. Jadwigi miała miejsce 25 sierp-

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ S. Araszczyk, *Kult św. Jadwigi*, s. 73.

⁶⁰ A. Kielbasa, *Święta Jadwiga Śląska*, s. 86.

⁶¹ Wersję tę wskazuje także R. Kaczmarek, J. Witkowski, *Mauzoleum Świętej Jadwigi w Trzebnicy*, Wrocław 1993, s. 13.

nia 1269 roku, czyli dwa lata po kanonizacji⁶². Sukcesywne prace nad kaplicą św. Jadwigi pozwoliły na oficjalne i uroczyste złożenie jej relikwii w nowym grobowcu⁶³. *Żywot św. Jadwigi* opisuje, że w uroczystości tej brały udział nieprzeliczone tłumy pielgrzymów z kraju i zagranicy. Autor wymienia m.in. króla Czech Przemysła Ottokara II, księcia wrocławskiego i arcybiskupa Salzburga Władysława, który przewodniczył uroczystościom. Obecni byli książęta śląscy, krewni Świętej, oraz przedstawiciele dworów innych księstw dzielnicowych Polski⁶⁴. W Trzebnicy nie było miejsca w zabudowaniach klasztornych i innych nieruchomościach, dlatego teren wokół opactwa i błonia zasłane były znaczną liczbą namiotów⁶⁵. Hagiograf wskazuje również na osoby duchowne, wymieniając prałatów, zakonników, proboszczów, rektorów kościołów i kapłanów⁶⁶. W czasie trwania ceremonii miał miejsce obrzęd oddania czci relikwiom św. Jadwigi przez ich ucałowanie. *Żywot* informuje, że w kościele panował niesamowity ścisk, co powodowało duże niebezpieczeństwo stratowania⁶⁷. Uroczystość uświetniał śpiew podniosłych pieśni dziękczynnych Bogu za dar Świętej pochodzącej ze śląskiej ziemi. Wiadomo także, że grano na organach, by w ten sposób pozwolić rozbrzmiewać Bożej chwale⁶⁸.

Na uroczystość translacji św. Jadwigi została przygotowana specjalna iluminacja wnętrza kościoła. W *Żywocie* czytamy, iż w przestrzeni sakralnej kościoła umieszczone były świece woskowe na specjalnym mechanizmie, który w odpowiednich momentach unosił je do góry. Także i sklepienie kościoła wyobrażające firmament niebieski było podświetlone w odpowiedni sposób, gdyż odpowiednio dobrana sekwencja ruchów sprawiała wrażenie wzajemnego przenikania się świata doczesnego i wiecznego. Wizja artystyczna oprawy świetlnej miała charakter dydaktyczny: chodziło o wizualne uświadomienie zebranym, że zbawiona dusza księżnej ogląda sfery niebiańskiego królestwa⁶⁹.

⁶² Problem datacji tego wydarzenia podnosili już starsi historycy, wywołując przy tym ciekawą naukową dyskusję niepozbawioną niestety rysów politycznych, por. W. Milkowitsch, *Archivalische Miscellen. Ein Beitrag zur Chronologie des Hedwigsfestes*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens“ 18(1884), s. 296-299; B. Ulanowski, *Szkice krytyczne z dziejów Śląska*, Kraków 1886, s. 1-10.

⁶³ Opis i analizę artystyczną oraz ikonograficzną tego grobowca przedstawiają: R. Kaczmarek, J. Witkowski, *Mauzoleum Świętej Jadwigi*, s. 15-19.

⁶⁴ *Vita s. Hedvigis*, s. 97.

⁶⁵ Tamże, s. 98.

⁶⁶ Tamże, s. 97.

⁶⁷ Cyt. za: *Legenda o św. Jadwidze*, s. 542.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ *Vita s. Hedvigis*, s. 98; zob. M. Starnawska, *Świętych życie po życiu*, s. 17-18.

Sporna pozostaje jednakże kwestia obecności konkretnych postaci na opisywanej uroczystości. Autor nie wymienia biskupa wrocławskiego. W wypadku translacji nie należy się temu dziwić, gdyż w tym czasie, po śmierci bp. Tomasza I (1252-1268), stanowisko biskupa nie było jeszcze obsadzone, natomiast nieobecność tego hierarchy podczas elewacji może świadczyć o tym, że w tym czasie biskup chorował, choć zachowały się dokumenty, które wystawiał w tym czasie w Otmuchowie i Cerkwicy⁷⁰.

Ikonograficzna tradycja związana z elewacją i translacją relikwii św. Jadwigi wskazuje na obecność na nich legata papieskiego Gwidona, który w tym czasie pełnił służbę dyplomatyczną na rzecz Stolicy Apostolskiej w centralnej i wschodniej Europie⁷¹. Na miniaturach zdobiących średniowieczne kodeksy przedstawiony jest duchowny w kapeluszu kardynalskim i szatach cysterskich. Gwidon był bowiem zarówno kardynałem, jak i opatem głównego ośrodka cystersów, czyli Citeaux. XIX-wieczne malowidła w kaplicy św. Jana Chrzciciela w kościele klasztornym w Trzebnicy ukazują tego dostojnika jako uczestnika elewacji szczątków, a następnie jako niosącego relikwie w procesji⁷². Należy jednak dodać, że teza o jego obecności nie wytrzymuje krytyki, gdyż Gwidon, który, jak to zostało powyżej wspomniane, zaangażował się w rozwój kultu św. Jadwigi, w tym czasie przebywał w Lubece lub był w drodze do tego miasta⁷³.

Autor *Żywota św. Jadwigi*, kończąc opis translacji jej relikwii, chwali i wysławia Boga za dobroć i Jego błogosławieństwo, co zaznacza, że mimo tak wielkiej uroczystości nikomu nie stała się krzywda, nikt nie został zabity ani ranny, co przypisuje się postawie św. Jadwigi, która stała się wzorem do naśladowania⁷⁴.

⁷⁰ *Regesta Episcopatus Vratislaviensis*, t. 1, wyd. C. Grünhagen, G. Korn, Breslau 1864, s. 60.

⁷¹ O legacji Gwidona i jego obecności na synodzie we Wrocławiu w 1267 roku zob. W. Fabisz, *Wiadomość o legatach i nuncjuszach apostolskich w dawnej Polsce*, Ostrów 1864, s. 45-46.

⁷² S. Araszczyk, *Kult św. Jadwigi*, s. 72.

⁷³ M. Starnawska, *Świętych życie po życiu*, s. 176-177.

⁷⁴ *Legenda o św. Jadwidze*, s. 543.

SAINT HEDWIG OF SILESIA'S WAY TO THE ALTARS IN THE YEARS 1261/1262-1269

Summary

In the current year we are celebrating the 750th anniversary of Saint Hedwig's canonization. The article presents the history of patron saint of Silesia's canonization process. Each stage of this procedure has been discussed in detail according to the chronology of events recorded by the author of her hagiography, and depicted by an anonymous artist in the medieval codices. Through analysis of the preserved sources the author has indicated the terms of Church law concerning the act of canonization.

The text shows the political and diplomatic realities of the Pontifical Court which was the centre of Europe's religious and political life. Silesian and Polish representatives' presence there is also highlighted. By describing the post – canonization religious ceremonies in Trzebnica the author has also contributed to our understanding of the details of the ancient liturgy and sacred rituals important to the religious culture of Silesia inhabitants in the Middle Ages.

Słowa kluczowe:

Anselm, cysterki, elewacja, inwencja, św. Jadwiga Śląska, kanonizacja, Klemens IV, Marcin Polak, relikwie, translacja, Trzebnica, Urban IV.

Key words:

Anselm, female Order of Cistercians, elevation, invention, Saint Hedwig of Silesia, canonization, Pope Clement IV, Martin Polak, relics, translation, Trzebnica, Pope Urban IV.